

MIECZYŚLAW KRUK

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, czas wolny i rekreacja, stadion sportowy, mecz

Stadiony piłkarskie w powojennym Lublinie

Przeważnie grały dzielnice tam, bo i w każdej dzielnicy tam jakaś paka była piłkarska. Krakowskie miało swoją jedenastkę, założmy Cukrownia swoją, Kalina swoją. Tam się odbywały rozgrywki na dziko, no i tam się chodziło. A potem już były trzy stadiony po wyzwoleniu. To już był na Okopowej taki kameralny stadion, tutaj naprzeciw komendy wojewódzkiej, teraz jest tam Dom Kolejarza. Drugi był na Lubliniance na Wieniawie. I trzeci był, już zaczęły się te rozgrywki na Motorze, na Kresowej. I tam chodziłem na te mecze. Ale run był największy, jak Lublinianka weszła to II ligi, to wtedy Lublin żył tą piłką, wtedy to zatrzymać samochód, taksiarza złapać na godzinę przed meczem to było trudno. Na Wieniawie przez park, przez Ogród Saski kibice walili, Wieniawa po prostu trzeszczała w szwach, no ale grali wtedy bardzo dobrze. Takie nazwiska Kostaniak, Ciupa, Nowara z Legii. Bo prócz Centralnego Klubu Wojskowego Legia to jeszcze były OWKS-y w Bydgoszczy, w Lublinie, gdzie indziej, i wypożyczała Warszawa tych swoich [piłkarzy], odsyp taki przychodził z tych miast wojewódzkich. To wtedy właśnie tych piłkarzy bardzo dobrych przyjechało do Lublina. Tak, no i mieliśmy swoich wychowanków też.

Data i miejsce nagrania	2015-05-25
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"